

KS. GRZEGORZ WÓJCIK

KOBIETY W ŻYCIU KRÓLA KAZIMIERZA
WIELKIEGO W ŚWIETLE *ANNALES SEU CRONICAE
INCLITI REGNI POLONIAE* JANA DŁUGOSZA

Abstrakt: Artykuł jest próbą ukazania miejsca kobiet w życiu króla Kazimierza III Wielkiego w oparciu o *Annales seu cronicae incliti Regni Poloniae* Jana Długosza. Przy referowaniu zagadnienia nie ograniczono się jedynie do żon i miłostek Kazimierza Wielkiego, lecz wspomniano także o jego matce, siostrze oraz córkach. Już u progu jego pierwszego małżeństwa doszło do konfliktu pomiędzy matką Kazimierza, Jadwigą, a nowo poślubioną Anną. Chodziło o to, która z kobiet ma być uważana za królową Polski. Ustąpienie Jadwigi pozwoliło zażegnać ten spór. Kazimierz Wielki miał wielką słabość do kobiet i często popadał w grzech cudzołóstwa. Zwracał uwagę przede wszystkim na ich wygląd zewnętrzny. Utrzymywał wiele kochanek i nierządnic, z którymi się spotykał. Jednak spośród trzech kolejnych żon króla tylko druga, Adelajda, nie mogła wytrzymać tej sytuacji i po wielu latach przeżytych prawie bez obecności króla wróciła do ojcowskiego domu. Kazimierz nieraz traktował kobiety przedmiotowo i niejednej z nich wyrządził krzywdę swym postępowaniem. Troszczył się natomiast o swoje córki i inne kobiety związane z nim więzami krwi. Wiele światła na jego postawę wobec kobiet wnosi jego odniesienie do Matki Bożej. Z jednej strony oddawał hołd Maryi czczonej w Wiślicy, a z drugiej strony nie potrafił się powstrzymać od polowania w święto maryjne. Kazimierz mógł wielokrotnie obiecywać swoją poprawę i porzucenie cudzołóstwa, nawet papieżowi, ale miał słabą wolę i wciąż wracał do starych grzechów. W opinii Jana Długosza karą Bożą za rozpustę Kazimierza Wielkiego było to, że ród królewski wyginął. Należy jednak zauważyć, że król otaczał troską wdowy oraz ludzi biednych, pośród nich także kobiety. Dlatego gdy umarł, kobiety z ludu żegnały go z wielkim żalem.

Słowa kluczowe: kobieta, żona, córka, krewna, królowa, księżniczka, król Kazimierz Wielki

Niniejszy artykuł stanowi próbę przedstawienia miejsca kobiet w życiu króla Kazimierza III Wielkiego w oparciu o wielkie dzieło polskiej historiografii, jakim są *Annales seu cronicae incliti Regni Poloniae* autorstwa Jana Długosza. Zagadnienie roli płci pięknej w życiu tego władcy było podejmowane już przez wielu badaczy. Sporo napisano o jego żonach i kochankach. Podkreślamy, że naszym celem nie jest zaprezentowanie rzeczywistej roli kobiet w życiu wielkiego króla, lecz ukazanie tego, co na wspomniany temat napisał Jan Długosz w swoim najsłynniejszym dziele. Postaramy się to zagadnienie ująć szeroko, nie ograniczając się jedynie do żon i miłostek Kazimierza Wielkiego, lecz wspominając także o jego matce, siostrze oraz córkach. Ukażemy, opisane w kronice, odniesienie tegoż władcy nie tylko względem kobiet znanych z imienia, lecz także do grup kobiet, np. do wdów.

Pierwszą chronologicznie kobietą w życiu ostatniego króla z dynastii Piastów, tak jak w życiu każdego z ludzi, była ta, która wydała go na świat – jego matka (*genitrix*)¹. Długosz zapisał pod rokiem 1310, że: „Trzydziestego kwietnia w mieście Kowale w ziemi kujawskiej żona Władysława Łokietka, księżna Jadwiga (*Hedvigis*), wydała na świat syna Kazimierza”². Gdy go rodziła, a było to przed jej koronacją, nosiła tytuł księżnej (*ducissa*), lecz w momencie śmierci swego męża jest już nazywana królową (*regina*)³. Kronikarz określa ją jako „dostojną i nabożną niewiastę” (*femina illustris et devota*). Wraz z Kazimierzem i dostojnikami modliła się ona w momencie śmierci Władysława Łokietka na zamku krakowskim. Jeszcze przed swoją śmiercią ojciec powierzył ją opiece syna Kazimierza, liczącego wówczas 23 lata⁴.

Niedługo potem doszło do konfliktu pomiędzy dwiema kobietami odgrywającymi znaczącą rolę w życiu młodego Kazimierza, między matką a żoną. Ze swoją pierwszą żoną, Anną (*Anna*), ożenił się mając blisko 16 lat życia. Motywy małżeństwa były, jak to zazwyczaj ukazuje Jan Długosz w swojej kronice, polityczne. Chodziło w tym wypadku o odsunięcie niebezpieczeństwa litewskich najazdów. Sposobem na to miało być zawarcie „związków przyjaźni i pokrewieństwa” (*affinitates et parentele*) pomiędzy Piastami i rodem Giedymina poprzez małżeństwo królewicza Kazimierza z córką litewskiego księcia. W tym celu Łokietek wysłał swatów do Giedymina z prośbą o rękę jego córki dla swego syna. Jak widać, z inicjatywą małżeństwa wyszedł nie przyszły pan młody, lecz jego ojciec, który sprawę ślubu załatwił z ojcem dziewczyny. Król Władysław zwrócił się do Giedymina,

¹ Por. J. Długosz, *Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, ks. 9, tłum. J. Mrukówna, Warszawa 2009 [dalej: *Roczniki 9*], s. 225, *Ioannis Dlugossi annales seu cronicae incliti Regni Poloniae*, lib. 9, Varsaviae 1978 [dalej: *Annales 9*], s. 181; *Roczniki 9*, s. 271, *Annales 9*, s. 218.

² Por. *Roczniki 9*, s. 77, *Annales 9*, s. 62: *Secundo Kalendas Maii in opido Kowale terre Cuyawienensis ducissa et consors Wladislai Loktek <Hedvigis>, filium Kazimirum enixa est.*

³ Por. *Roczniki 9*, s. 223, *Annales 9*, s. 179.

⁴ Por. tamże.

aby jego córka wniosła w posagu (*dotalia munera*) polskich jeńców znajdujących się na Litwie. Litewski władca przystał na polskie propozycje i wysłał swą córkę do Polski wraz z jeńcami obojga płci.

Po przybyciu do Krakowa dziewczyna została przez krakowskiego biskupa Nan- kera pouczona o wierze chrześcijańskiej i ochrzczona w wigilię Piotra i Pawła w kate- drze na Wawelu. Nadano jej wtedy chrześcijańskie imię Anna. Interesujące, że Dłu- gosz nie podaje jej pogańskiego imienia. W czasie uroczystej mszy św. sprawowa- nej przez wspomnianego biskupa książe Kazimierz poślubił ją (*desponsat*) w obec- ności swoich rodziców. Następnie z królewskim przepychem odbyło się w Krako- wie wesele (*nupcie*). Małżeństwo Kazimierza i Anny, zgodnie z zamierzeniami Ło- kietka, stało się fundamentem przyjaźni i zgody Polaków i Litwinów⁵.

Tutaj powróćmy do wspomnianego już konfliktu matki Kazimierza, Jadwi- gi, z jego pierwszą żoną Anną. Powodem sporu była zamierzona koronacja Anny. Królowa matka stała na stanowisku, że może być tylko jedna królowa w państwie i z tego względu sprzeciwiała się koronacji synowej. W końcu ustąpiła wskutek próśb Kazimierza (*precibus expugnata*). Zgodziła się na koronowanie Anny, a sama usunęła się do klasztoru w Starym Sączu. Kronikarz podaje, że Jadwiga kochała syna „więcej niż macierzyńską miłością”⁶. W klasztorze zaś „przywdziawszy strój zakonny i przyjąwszy regułę św. Franciszka, żyjąc pobożnie, wypełniła resztę ży- cia postami i modłami”⁷. W tymże klasztorze została pochowana, a syn Kazimierz wyprawił jej uroczysty pogrzeb⁸. Opisując spór o koronację Anny, Jan Długosz na- zywa Jadwigę „starszą królową” (*senior regina*)⁹, natomiast pisząc o śmierci Jadwi- gi określa ją mianem „byłej królowej Polski” (*Polonie olim regina*)¹⁰.

Anna, żona (*consors*) Kazimierza, była „kobietą szlachetną” (*femina honesta*). Kronikarz podaje, że była „uległa swojemu mężowi i królowi”¹¹. Można dostrzec w tym sformułowaniu, że odnosiła się do męża z szacunkiem należnym królowi. Jan Długosz wśród jej zalet wymienia także troskę o osoby zakonne i biednych oraz hojność wobec nich¹². Nie pomija jednak wady królowej, którą było, według

⁵ Por. Roczniki 9, s. 162–163, Annales 9, s. 131. Według Długosza chrzest Anny odbył się 28 czerwca, co jest podważane.

⁶ Por. Roczniki 9, s. 225–226, Annales 9, s. 181: *plus quam genitricis diligebat amore*; A. Pilichow- ska, *Arystokratka i święta. Wzorce dobrej władczyni*, [w:] *Annales...* Długosza, Warszawa 2007, s. 188.

⁷ Por. Roczniki 9, s. 226, Annales 9, s. 181: *habitum sanctimonialium induens, regulam etiam sancti Francisci professa, religiose vivens reliquum etatis ieiuniis et oracionibus intenta explevit*; A. Pilichowska, dz. cyt., s. 188.

⁸ Por. Roczniki 9, s. 271, Annales 9, s. 218.

⁹ Por. Roczniki 9, s. 225, Annales 9, s. 181.

¹⁰ Por. Roczniki 9, s. 271, Annales 9, s. 218.

¹¹ Por. Roczniki 9, s. 265, Annales 9, s. 213: *viro ac regi suo morigera*.

¹² Por. Roczniki 9, s. 265–266, Annales 9, s. 213. Polskie wydanie Roczników wyraz *religiosos* oddaje przez „duchownych”.

autora roczników, zamiłowanie do muzyki, tańca i światowych uciech¹³. Gra instrumentów towarzyszyła Annie nawet w czasie podróży. Kronikarz przypisuje to wpływowi barbarzyńskiego wychowania, które odebrała w dzieciństwie. Zdaniem Długosza Kazimierz tolerował to zachowanie, chociaż mu się ono nie podobało. Niejako skutkiem hołdowania takim rozrywkom była w opinii ludzkiej jej straszna śmierć¹⁴, poprzedzona ciężką chorobą. Zmarła 26 maja 1339 r. na zamku wawelskim i pochowano ją z należnym szacunkiem w katedrze krakowskiej. Pozostawiła córkę Elżbietę (*Elizabeth*)¹⁵.

Po śmierci Anny król Kazimierz ożenił się po raz drugi. Wybór padł na Adelajdę (*Adleyda*), córkę landgraфа Hesji Henryka. Tym razem już nie ojciec Kazimierza wysyłał posłów do ojca kandydatki z prośbą o jej rękę, lecz sam Kazimierz. Długosz wymienia pozapolityczne motywy zawarcia związku. Król chciał „zrzucić z siebie hańbę wdowieństwa i bezpłodności i przez nowy związek małżeński podać wolny od małżeńskiego jarzma kark boskiemu prawu, żeby nie żyć bez żadnych hamulców w nierządzie, ale by wziąć na siebie jarzmo przez przybranie drugiej towarzyski łoża”¹⁶. Małżeństwo winno było stanowić więc jarzmo (*coniugale iugum*), stanowiące hamulec dla nierządu, a Kazimierza z Adelajdą miała łączyć „wspólnota łoża” (*thori consorcium*)¹⁷.

Adelajda została osobiście odprowadzona przez ojca do Krakowa, gdzie uroczycie ich witano. Po ślubie i weselu Henryk wrócił do Niemiec. Wprawdzie nowa żona wniosła mały posąg, ale słynęła z obyczajów (*virtutum morumque prestantia*) i urody (*forma*), przy czym te pierwsze jeszcze przewyższały jej zewnętrzne piękno (*moribus venustiore quam forma*)¹⁸. Królowa Adelajda była „kobietą bogobojną i pobożną” (*femina devota et religiosa*)¹⁹, ale cel małżeństwa, jakim było poskromienie nierządu Kazimierza, nie został osiągnięty.

Król oddalił swoją małżonkę (*sponsa sua*), wyznaczając jej na mieszkanie Żarnowiec, gdzie żyła jak w złotej klatce. Mąż zapewnił jej wszelkie dobra materialne,

¹³ Por. Roczniki 9, s. 266, Annales 9, s. 213. Polskie wydanie Roczników wyraz *mundanis* oddaje przez „świeckich”.

¹⁴ Por. tamże.

¹⁵ Por. Roczniki 9, s. 265, Annales 9, s. 21. Zob. J. Wyrozumski, *Kazimierz Wielki*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1986, s. 19–20, 208.

¹⁶ Por. Roczniki 9, s. 272, Annales 9, s. 218: *Opprobrium viduitatis sterilitatisque sue Kazimirus Polonie rex volens excutere, et solutam cervicem a coniugali iugo per novi matrimonii contractum Divine legi subiicere, et ne per incontinencie, laxatis abenis, vagetur campos, altero thori consorcio coercere.*

¹⁷ Por. tamże. Mowa tu nie tyle o „towarzyszce łoża”, jak podaje polskie tłumaczenie J. Mrukówny, co o „wspólnocie łoża”.

¹⁸ Por. Roczniki 9, s. 272–273, Annales 9, s. 218–219.

¹⁹ Por. Roczniki 9, s. 359, Annales 9, s. 284.

ale tylko z rzadka mogła go widywać. Nad swoją prawowitą żoną (*legitima uxor*) postawił liczne kochanki, które utrzymywał w różnych miejscach kraju. Wzgardził własną małżonką (*uxor propria*) i nie okazał jej nigdy miłości małżeńskiej (*affecio maritalis*). Znosiła swoje poniżenie i hańbę przez 15 lat, zachowując przy tym czystość²⁰. „Listownie i przez posłów usilnie prosiła swego ojca”, żeby ją „zabrał do domu ojcowskiego”²¹. Wreszcie jej prośby zostały wysłuchane i ojciec, przybywszy do Polski, zabrał córkę wraz z jej majątkiem do ojczyzny. Uczynił to dopiero wtedy, gdy król Kazimierz zawarł związek z Rokiczaną, o którym wieść rozeszła się daleko. Wkrótce potem nieszczęśliwa królowa zmarła²².

Jeszcze wypadnie się odnieść się do miłostek i kochanek królewskich. Tam też wspomnimy również o prażance Rokiczanie, którą, mimo zawarcia małżeństwa z Kazimierzem, raczej należy postawić w szeregu jego kochanek niż żon. Za takim postawieniem sprawy przemawia także to, iż, jak pisze kronikarz, Kazimierz ożenił się po raz trzeci wtedy, gdy dowiedział się o śmierci swojej drugiej żony. Zatem Rokiczany nie zalicza Długosz do pełnoprawnych żon królewskich²³.

Trzecią żoną (*uxor*) Kazimierza Wielkiego była Jadwiga córka księcia głogowskiego Henryka²⁴. Interesujące, że kronikarz nazywa ją w jednym miejscu Elżbietą²⁵. Podobnie jak w przypadku Adelajdy, swatów wysłał sam Kazimierz, lecz kronikarz nie podaje szczególnych motywów zawarcia związku. Ślub odbył się w Krakowie. Jadwiga odznaczała się zarówno urodą, jak i obyczajami (*tam forma quam moribus spectabilis*)²⁶. Król miał z nią (dosłownie z niej: *ex Hedwigi susceptis*) dwie córki: Annę i Jadwigę.

Trzecia żona Kazimierza przeżyła męża²⁷. Przed swoją śmiercią król zapisał królowej Jadwidze w testamencie część majątku²⁸. Kronikarz nazywa ją po śmierci męża „wdową po Kazimierzu” (*relicta Kazimiri*). Wróciwszy do ojcow-

²⁰ Por. Roczniki 9, s. 273, Annales 9, s. 219; Roczniki 9, s. 359, Annales 9, s. 283–284; A. Pili-chowska, dz. cyt., s. 188.

²¹ Por. Roczniki 9, s. 359, Annales 9, s. 284: *litteris et nunciis compellabat precabaturque, ut se a calamitate opprobrioque eriperet et eam in domicilium paternum, [...] transferret.*

²² Por. Roczniki 9, s. 360, Annales 9, s. 284; zob. M.K. Barański, *Dynastia Piastów w Polsce*, Warszawa 2008, s. 515–516; J. Wyrozumski, dz. cyt., s. 209–215; S. Szczur, *Historia Polski. Średnio-wieczne*, Kraków 2002, s. 389, 396.

²³ Por. Roczniki 9, s. 363, Annales 9, s. 287: *Coniugem alteram, Adleydam reginam Kazimirus Polonie rex rebus excessisse humanis cognoscens, terciam superinduxit.*

²⁴ Por. tamże. Polskie tłumaczenie pomija imię ojca Jadwigi; Roczniki 9, s. 437, Annales 9, s. 346; por. S. Szczur, dz. cyt., s. 396.

²⁵ Por. Roczniki 9, s. 432, Annales 9, s. 342.

²⁶ Por. Roczniki 9, s. 363, Annales 9, s. 287; I. Kienzler, *Miłości polskich królowych i księżniczek. Czas Piastów i Jagiellonów*, Warszawa 2012, s. 84.

²⁷ Por. Roczniki 9, s. 437, Annales 9, s. 346. Zob. M.K. Barański, dz. cyt., s. 516.

²⁸ Por. Roczniki 9, s. 437, Annales 9, s. 347; Roczniki 10, s. 29, Annales 10, s. 23.

skiego domu, wyszła powtórnie za mąż. Małżonkiem jej został książę legnicki Waclaw²⁹.

Po przedstawieniu małżonek królewskich należy powrócić do tego, co kładło się cieniem na panowaniu Kazimierza Wielkiego. Według kronikarza jego największą przywarą był nierząd i liczne miłostki z kochankami. Sprawa sięga jeszcze jego młodych lat. Jan Długosz dość obszernie opisuje zajście, które miało miejsce na Węgrzech³⁰. Otóż rodzona siostra Kazimierza, Elżbieta, żona króla węgierskiego Karola, gościła na dworze swojego brata przybyłego z Polski. „Elżbieta, która go kochała więcej niż brata”³¹, jak zapisał Długosz, uknuła podstęp. Podczas gdy Kazimierz udawał chorego, ona przysłała wraz ze swymi dwórkami w odwiedzinach do komnaty, w której przebywał. Następnie odesłała dwórki oprócz jednej, Klary, i zaraz sama wyszła, pozostawiając tę dziewczynę sam na sam z Kazimierzem. Polski królewicz zgwałcił Klarę. Dziewczyna poskarżyła się ojcu, który w akcie zemsty, „wiedząc, że książę Kazimierz uszedł z Węgier do Polski, postanawia zamordować swego pana Karola i królową Elżbietę oraz ich dzieci”³². Felicjan, ojciec Klary, zaatakował węgierską rodzinę królewską, raniąc króla i królową. Za targnięcie się na majestat króla został w okrutny sposób zgładzony wraz z synem. Represje dotknęły również innych członków rodziny Felicjana. Nieszczęśliwą Klarę „pozbawiono nosa, warg i palców u obydwu rąk i oprowadzano półżywą i nieszczęśliwą na widowisko po sąsiednich miastach i wsiach”³³.

Elżbieta wiedziała, że Kazimierza dręczy miłość (*cruciabatur amore*) do Klary i dlatego właśnie sprowadziła ją do niego, aby wykorzystał dziewczynę. On zaś sam chciał „zaspokoić swoją płomienną żądzę” (*facem libidinis sue impletet*)³⁴. Kronikarz zaznacza, że według krążącej opinii takie było właśnie tło tragicznych zdarzeń na dworze węgierskim. Widać, że sam Długosz przychylił się do tej wersji wydarzeń. Stwierdza, że „ród księcia Kazimierza, potem

²⁹ Por. J. Długosz, *Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, ks. 10, tłum. J. Mrukówna, Warszawa 2009 [dalej: *Roczniki 10*], s. 29, *Ioannis Dlugossi annales seu cronicae incliti Regni Poloniae*, lib. 10, Varsaviae 1985 [dalej: *Annales 10*], s. 23.

³⁰ Por. *Roczniki 9*, s. 185–189, *Annales 9*, s. 149–152; I. Kienzler, *Król Kazimierz Wielki bigamiata*, Warszawa 2013, s. 94–97.

³¹ Por. *Roczniki 9*, s. 188, *Annales 9*, s. 151: *a qua plus quam germano diligebatur affectu*.

³² Por. *Roczniki 9*, s. 188, *Annales 9*, s. 152: *ad obruncandum Karolum regem et dominum suum et Elizabeth reginam eorumque pignora sciens Kazimirum ducem se ex Hungaria in Poloniam evo-lvisse, animum destinat*.

³³ Por. *Roczniki 9*, s. 187, *Annales 9*, s. 151: *in naribus, labiis et utriusque manus digitis truncata, per civitates vicinas et villas in spectaculum semianimis et misera ducta*; zob. J. Wyrozumski, dz. cyt., s. 21–22. 232; W. Berner, *Kobieta i jej wzorzec osobowy*, [w:] „*Annales*” Jana Długosza, „Prze-głąd Historyczny” 1980, 71, z. 3, s. 485; A. Donimirski, *Niezwykłe kobiety w dziejach*, Warszawa 1988, s. 108–109.

³⁴ Por. *Roczniki 9*, s. 188, *Annales 9*, s. 151.

króla polskiego, który trwał krótko, zgubiła pomsta Boża³⁵, ponieważ „Bóg brzydzi się zbrodnią nierządu”³⁶.

Nierząd króla Kazimierza był wielkim nieszczęściem zarówno dla niejednej kobiety, która zetknęła się z nim, dla Klary i jego żony Adelajdy, jak i dla całego rodu Piastów³⁷. Nie mógł się powstrzymać od rozpusty i w różnych miejscach swego królestwa utrzymywał liczne nierządnice (*pellices*). Czynił tak pomimo napomnień biskupów i doradców, a nawet papieża Klemensa VI³⁸. Długosz wypomina królowi, iż był w stanie zaniedbać prowadzenie wojny, aby „hołdować [...] uciechom żołądka i Wenery”³⁹. „Był [...] człowiekiem lubieżnym (*lubricus*) i nieopanowanym w stosunku do kobiet”⁴⁰. Według Jana Długosza karą Bożą za jego rozpustę było to, że nie pozostawił żadnego potomka, a jego ród wyginął⁴¹. Dokładnie rzecz biorąc, „nie zostawił żadnego prawnego męskiego spadkobiercy”⁴², gdyż miał niejednego syna z kochanek.

Ze względu na konkubiny (*plurimarum concubinarum*) oddał swoją żonę Adelajdę⁴³, która nie mogła już patrzeć na przepych kochanek męża⁴⁴. Kronikarz pisze, że był on wręcz „urzeczony czarami” kobiet⁴⁵. Miał wiele kochanek, z czym się nie krył⁴⁶.

Kronikarz pisze: „Nie poprzestając na zwykłych nałożnicach związał się w tym czasie z pewną szlachcianką czeską, Rokiczaną [...]”⁴⁷. Czeszka (*Bohema*) Rokiczana (*Rokiczana*) odznaczała się niezwykłą urodą. Najpierw odwiedzał ją w Pradze, a potem podstępem skłonił do wspólnego zamieszkania. Ślubu udzielił im opat

³⁵ Por. Roczniki 9, s. 189, Annales 9, s. 152: *Kazimiri vero ducis expost Polonie regis semen parvo tempore durans, ulcio Divina delevit*; I. Kienzler, *Król Kazimierz Wielki bigamista*, s. 97.

³⁶ Por. Roczniki 9, s. 188, Annales 9, s. 151–152: *Divinitate autem scelus prostitutionis exhorrente*; I. Kienzler, *Król Kazimierz Wielki bigamista*, s. 95.

³⁷ Por. Roczniki 10, s. 30, Annales 10, s. 24.

³⁸ Por. Roczniki 9, s. 359, Annales 9, s. 283–284; Roczniki 9, s. 322–323, Annales 9, s. 255; I. Kienzler, *Miłości polskich królowych i księżniczek. Czas Piastów i Jagiellonów*, s. 79.

³⁹ Por. Roczniki 9, s. 285, Annales 9, s. 228: *ut sompno indulgeret ventrique et veneri*; Roczniki 9, s. 444, Annales 9, s. 351.

⁴⁰ Por. Roczniki 9, s. 445, Annales 9, s. 352: *lubricus tamen (ut premisimus) et in mulieres intemperantis ingenii*; Roczniki 9, s. 443, Annales 9, s. 350.

⁴¹ Por. Roczniki 9, s. 324, Annales 9, s. 256.

⁴² Por. Roczniki 9, s. 440, Annales 9, s. 349: *nullum lumborum <in sexu virili legitimum> superstitem reliquisset*; zob. M.K. Barański, dz. cyt., s. 515.

⁴³ Por. Roczniki 9, s. 273, Annales 9, s. 219.

⁴⁴ Por. Roczniki 9, s. 359, Annales 9, s. 284.

⁴⁵ Por. Roczniki 9, s. 273, Annales 9, s. 219: *incantacionibus infascinatedus*.

⁴⁶ Por. Roczniki 9, s. 322, Annales 9, s. 255.

⁴⁷ Por. Roczniki 9, s. 359, Annales 9, s. 284: *solitis pellicibus non contentus, Bohemam quandam nobilem Rokiczanam nomine*.

tyniecki, podczas gdy ona sądziła, iż jest to biskup Krakowa⁴⁸. Kazimierz kochał gorąco tę konkubinę (*concupina*), urzeczony wyglądem (*species*) kobiety, jednak gdy dowiedział się i przekonał naocznie, iż jest łysa i ma świerzb, „natychmiast ją usunął”⁴⁹. Widać tutaj, jak traktował on obiekty swojej fascynacji.

Na jej miejsce wziął sobie Żydówkę (*Iudea*) Esterę (*Hester*), również z powodu jej atrakcyjnego wyglądu (*forme elegancia*)⁵⁰. Z tą konkubiną miał dwóch synów: Niemierzę i Pełkę. Jan Długosz ubolewa, iż ulegając jej prośbom, Kazimierz udzielił Żydom przywileje i wolności. Potępia również to, że król zezwolił wychowywać córki, które miał z Estery, w wierze żydowskiej. Znamienne, że kronikarz podaje imiona synów Estery i Kazimierza, nie wymieniając natomiast imion córek⁵¹. Wyżej wzmiankowanego Niemierzę uwzględnił król w swoim testamencie (Pełka już wtedy nie żył)⁵². Kazimierz Wielki miał również innego syna, Jana Boguszę, który także otrzymał swój dział. Zarówno Niemierzę, jak Jana Boguszę nazywa Długosz „naturalnymi synami” (*fili naturales*) Kazimierza⁵³.

Warto zauważyć, iż Kazimierz Wielki, który pozwalał sobie na bardzo wiele w stosunkach z kobietami i wielokrotnie dopuszczał się zdrady małżeńskiej, sam miał inaczej zareagować na wiadomości o zdradzie królowej. Długosz wspomina, iż wielu uważało, że król właśnie dlatego niezwykle surowo potraktował wojewodę Macieja, morząc go głodem, że ten miał ponoć dopuścić się nierządu z królową Jadwigą⁵⁴.

Kazimierz utrzymywał relacje ze swoją rodzoną siostrą (*soror germana*) Elżbietą, którą odwiedzał na Węgrzech⁵⁵. Wraz z nią spędził Boże Narodzenie w Budzie⁵⁶. Gdy z jej listu dowiedział się o śmierci męża Elżbiety Karola, wówczas przybył do Wyszehradu i urządził uroczystości żałobne z jej udziałem, pocieszając siostrę⁵⁷. Dowiedziawszy się o obelgach cesarza Karola pod adresem Elżbiety, który źle się wypowiedział na temat jej czystości, zagroził cesarzowi wojną, a nawet przystąpił

⁴⁸ Por. tamże.

⁴⁹ Por. Roczniki 9, s. 360, Annales 9, s. 284: *eam illico repudiavit*; zob. M.K. Barański, m. cyt.; J. Wyrozumski, dz. cyt., s. 211–212.

⁵⁰ Por. Roczniki 9, s. 360, Annales 9, s. 284–285; Roczniki 9, s. 438, Annales 9, s. 347; I. Kienzler, *Król Kazimierz Wielki bigamista*, s. 227–228. Zob. A. Żbikowski, *Żydzi*, Wrocław 2004, s. 25.

⁵¹ Por. Roczniki 9, s. 360, Annales 9, s. 285; S. Szczur, dz. cyt., s. 444; I. Kienzler, *Król Kazimierz Wielki bigamista*, s. 226–227.

⁵² Por. Roczniki 9, s. 438, Annales 9, s. 347; Roczniki 9, s. 360, Annales 9, s. 285. Zob. J. Wyrozumski, dz. cyt., s. 212–213.

⁵³ Por. Roczniki 9, s. 438, Annales 9, s. 347. Zob. *Kronika Jana z Czarnkowa*, tłum. J. Żerbiło, Kraków 2006, s. 25.

⁵⁴ Por. Roczniki 9, s. 369, Annales 9, s. 292.

⁵⁵ Por. Roczniki 9, s. 185–189, Annales 9, s. 149–152.

⁵⁶ Por. Roczniki 9, s. 237, Annales 9, s. 190.

⁵⁷ Por. Roczniki 9, s. 279, Annales 9, s. 223–224.

do tworzenia koalicji przeciw Karolowi⁵⁸. Siostrę Kazimierza cechowała głęboka troska o kościoły, duchownych i ubogich. Była bardzo lubiana⁵⁹.

Jan Długosz wspomina o czterech córkach Kazimierza, które miał z prawego łoża. Pierwsza żona, Anna, dała mu córkę (*filia*) Elżbietę. Gdy ta doszła do pełnoletniości, na ciągle prośby posłów księcia szczecińskiego Bogusława, proszących o jej rękę, król wydał ją za niego. Zawarcie związku małżeńskiego towarzyszył układ polityczny. Ojciec urządził jej wesele w Poznaniu. Otrzymała spory posag i wyprawę, „jak przystało na tak wielkiego króla wydającego za mąż córkę”⁶⁰.

Kronikarz wzmiankuje też o innej córce Kazimierza – Kunegundzie (*Cunegundis*), żonie, według Długosza, księcia saskiego Romana⁶¹. Interesujące, że autor roczników nie podaje, kto był jej matką. Na podstawie tego dzieła możemy się jedynie domyślać, że była nią Anna.

Z trzecią żoną, Jadwigą, miał dwie córki, Annę i Jadwigę, niezamężne w chwili śmierci ojca. W testamencie zapisał im duży majątek. Ponieważ stanowiły konkurencję dla króla Węgier Ludwika w zdobyciu władzy w Polsce, bo, jak zauważył kronikarz, im „słuszniej należało się następstwo”⁶², zostały przez siostrę ojca a matkę Ludwika, Elżbietę, odesłane na Węgry⁶³. Co więcej, Ludwik zarzucił im, że pochodzą z nieprawego łoża. Tak spadła na nie kara za grzechy ojca. Zostały zniesławione, podobnie jak ich ojciec zniesławił kiedyś dziewczynę. Długosz zaznacza, że Ludwik wydał je jednak za mąż⁶⁴.

Kronikarz wspomina również o wnuczce (*neptis*⁶⁵; *neptis germana*⁶⁶; *neptis ex filia*⁶⁷; *neptis germana ex filia*⁶⁸) Kazimierza – Elżbiecie. Jej matka, również Elżbieta, była córką Kazimierza Wielkiego i Anny. Król urządził wnuczce wspaniałe wesele w Krakowie z cesarzem Karolem. Ślub odbył się w katedrze krakowskiej, a po nim wesele. Dziadek dziewczyny (*avus*) Kazimierz zapisał wnuczce hojny posag. Przed odjazdem z Polski Karol zaprosił Kazimierza, aby odwiedził swą wnuczkę

⁵⁸ Por. Roczniki 9, s. 396–401, Annales 9, s. 313–318.

⁵⁹ Por. Roczniki 9, s. 141, Annales 9, s. 114; Roczniki 9, s. 186, Annales 9, s. 150; zob. J. Dąbrowski, *Elżbieta Łokietkówna 1305–1380*, Kraków 2007; A. Donimirski, dz. cyt., s. 107–112.

⁶⁰ Por. Roczniki 9, s. 289–290, Annales 9, s. 231–232: *pro magnificencia tanti regis filiam locantis superba et ditissima*. Roczniki 9, s. 437, Annales 9, s. 347.

⁶¹ Por. Roczniki 9, s. 363, Annales 9, s. 287. W rzeczywistości mężem jej był Ludwik Bawarski; por. Annales 9, s. 442, przypis 9–10.

⁶² Por. Roczniki 10, s. 15, Annales 10, s. 14: *quibus successio iustior debebatur*.

⁶³ Por. Roczniki 10, s. 29–30, Annales 10, s. 23.

⁶⁴ Por. Roczniki 10, s. 30, Annales 10, s. 23–24. Zob. J. Wyrozumski, dz. cyt., s. 213–215.

⁶⁵ Por. Roczniki 9, s. 405, Annales 9, s. 321.

⁶⁶ Por. Roczniki 9, s. 429, Annales 9, s. 340.

⁶⁷ Por. Roczniki 9, s. 404, Annales 9, s. 320.

⁶⁸ Por. Roczniki 9, s. 412, Annales 9, s. 326.

w Pradze⁶⁹. Długosz wzmiankuje również o Elżbiecie, siostrzenicy (*neptis germana*) Kazimierza Wielkiego, córce księcia świdnickiego Bernarda⁷⁰.

Poprzez kobiety ze swej rodziny Kazimierz Wielki wchodził w szersze relacje rodzinne. Jako dziadek Kazimierza, syna jego córki z pierwszego małżeństwa Elżbiety i księcia szczecińskiego Bogusława, zapisał swojemu wnukowi w testamencie spory dział⁷¹. Był także wujem (*avunculus germanus*)⁷² dla swoich siostrzeńców (*nepos*⁷³; *nepos a sorore*⁷⁴; *nepos ex sorore*⁷⁵) Ludwika i Andrzeja, dwóch synów Elżbiety oraz dla księcia świdnickiego Bolesława. Jego szwagrem (*gener*) był z kolei mąż Elżbiety, król Węgier Karol⁷⁶, a teściem (*socer*) księżę żagański i głogowski Henryk, ojciec trzeciej żony Kazimierza⁷⁷.

Kazimierz Wielki otaczał opieką biednych i występował w obronie tych, którzy jej potrzebowali. Energicznie i surowo karał rozliczne nadużycia względem nich. Do ludzi wspieranych w ten sposób przez monarchę Długosz zaliczał też wdowy⁷⁸. Wykupywał jeńców z niewoli, których część stanowiły kobiety⁷⁹. Kobiety korzystały również z prac publicznych podjętych przez króla w 1362 r. w czasie głodu, za swoją pracę otrzymując żywność lub pieniądze⁸⁰. Nie dziwi zatem, że Kazimierz cieszył się sporą popularnością wśród poddanych. Wyrazem tego był wielki jęk i płacz, który podniósł się na jego pogrzebie, gdy dawali wyraz swego smutku zarówno mężczyźni, jak i kobiety⁸¹.

Aby przedstawić możliwie całościowo rolę kobiet w życiu króla Kazimierza, należy jeszcze wspomnieć o jego odniesieniu do Matki Bożej. O tej relacji parokrotnie wspomina kronikarz. Ukazanie jej rzuca ciekawe światło na postać władcy. Kazimierz Wielki otaczał czcią figurę „Błogosławionej Dziewicy” (*Virgo Benedicta*), znajdującą się w wiślickim kościele. Kult ten niejako odziedziczył po swoim ojcu Łokietku, który nieraz tam się modlił. Kazimierz wznosił w Wiślicy nową

⁶⁹ Por. Roczniki 9, s. 401–402, Annales 9, s. 318–319; Roczniki 9, s. 404, Annales 9, s. 320; Roczniki 9, s. 405, Annales 9, s. 321; Roczniki 9, s. 412, Annales 9, s. 326; Roczniki 9, s. 429, Annales 9, s. 340.

⁷⁰ Por. Roczniki 9, s. 429, Annales 9, s. 340; Roczniki 9, s. 436–437, Annales 9, s. 346.

⁷¹ Por. Roczniki 9, s. 437, Annales 9, s. 347.

⁷² Por. Roczniki 9, s. 398, Annales 9, s. 315; Roczniki 10, s. 15, Annales 10, s. 14.

⁷³ Por. Roczniki 9, s. 279, Annales 9, s. 224; Roczniki 9, s. 340, Annales 9, s. 268.

⁷⁴ Por. Roczniki 9, s. 265, Annales 9, s. 212.

⁷⁵ Por. Roczniki 9, s. 299, Annales 9, s. 238; Roczniki 9, s. 301, Annales 9, s. 239; Roczniki 9, s. 428, Annales 9, s. 339.

⁷⁶ Por. Roczniki 9, s. 237, Annales 9, s. 190; Roczniki 9, s. 264, Annales 9, s. 212.

⁷⁷ Por. Roczniki 9, s. 432, Annales 9, s. 342.

⁷⁸ Por. Roczniki 9, s. 444, Annales 9, s. 351: *in defendendo pupillo, advena et vidua*.

⁷⁹ Por. Roczniki 9, s. 379, Annales 9, s. 301.

⁸⁰ Por. Roczniki 9, s. 392, Annales 9, s. 311.

⁸¹ Por. Roczniki 10, s. 24, Annales 10, s. 20. Zob. *Kronika Jana z Czarnkowa*, s. 36–37.

świętynię po zburzeniu starej⁸². Wybudował także kościół pod wezwaniem NMP w Sandomierzu (*ecclesia Sancte Marie Sandomiriensis*). Obie fundacje miały charakter przebłagalny i stanowiły wypełnienie pokuty za zabicie wikariusza katedry krakowskiej Marcina Baryczki⁸³.

Nie uszanował Kazimierz jednak świętecznego dnia Narodzenia Maryi (*dies Nativitatis Sancte Marie*), gdy, pomimo przestróg części doradców, wybrał się na polowanie, co stanowiło pogwałcenie święta. Za to, zdaniem Długosza, spotkała go kara: w czasie polowania spadł z konia i doznał obrażeń. Z nasilającej się chorobą już nie wyszedł, chociaż w czasie jej trwania ślubował również wspieranie kultu Matki Bożej poprzez zapewnienie wikariuszom utrzymania katedry w Płocku⁸⁴.

Na przykładzie jego stosunku do Matki Bożej możemy dostrzec, że postać króla Kazimierza Wielkiego była niejednoznaczna. Był zdolny do zachowań szlacheckich, lecz również do grzechów, dając upust swoim zachciankom. Jan Długosz, będący pod wielkim wrażeniem tego monarchy, którego wychwala jak chyba żadnego innego z polskich władców, stwierdza, że „Kazimierz jaśniał blaskiem wielu cnót”⁸⁵. Zauważa jednak, iż przez swój nierząd, którego dopuszczał się z kochankami „okrył głęboką hańbą siebie i swoje imię królewskie do tego stopnia, że przesłonił także inne swoje cnoty”⁸⁶.

Podsumowując, należy stwierdzić, że w świetle *Annales* Jana Długosza wiele kobiet z rodziny Kazimierza Wielkiego odznaczało się zarówno obyczajami, jak i urodą. Niejednokrotnie podkreślana jest ich pobożność. Wspólne dla nich były także powtarzające się imiona: Jadwiga, Elżbieta i Anna. Jednak zapewne król był bardziej wrażliwy na wygląd kobiet niż na ich zalety duchowe. Jego wielką wadą było uleganie grzechowi cudzołóstwa i brak wierności małżeńskiej. Skłonność do tego przewija się przez całe jego życie. Nie tylko miał wiele kochanek, lecz nawet utrzymywał wiele nierządnic⁸⁷. Miał do nich instrumentalne podejście, co widać na przykładzie Rokiczany.

Był synem kochającej matki, łączyły go też dobre stosunki z rodzoną siostrą Elżbietą. Trzeba przyznać, że okazywał troskę o córki zrodzone zarówno z prawego jak z nieprawego łoża. Jego żony musiały mieć wiele cierpliwości w związku z cudzołóstwami Kazimierza. Interesujące jest, że jedynie w odniesieniu do drugiej

⁸² Zob. J. Wyrozumski, dz. cyt., ilustracja przed s. 33 i przed s. 161; H. Samsonowicz, *Kazimierz III Wielki*, [w:] *Poczet królów i książąt polskich*, red. A. Garlicki, Warszawa 1980, ilustracja na s. 248.

⁸³ Por. Roczniki 9, s. 334–335, *Annales* 9, s. 265.

⁸⁴ Por. Roczniki 9, s. 434–436, *Annales* 9, s. 344–345; zob. *Kronika Jana z Czarnkowa*, s. 23–24.

⁸⁵ Por. Roczniki 9, s. 358, *Annales* 9, s. 283: *Fulgore plurimarum virtutum*.

⁸⁶ Por. Roczniki 9, s. 359, *Annales* 9, s. 284: *illarum contubernio et cohabitatione publica et notoria se nomenque suum regium plurimum adeo fedavit, ut ceteras quoque virtutes suas obscuratum iri pateretur*.

⁸⁷ Zob. H. Samsonowicz, dz. cyt., s. 248–253.

spośród trzech legalnych żon króla, Adelajdy, kronikarz wspomina o jej cierpieniu z tego powodu. Całość materiału podanego przez Długosza wskazuje jednak na to, że zdradzał nie tylko ją. Ten władca słusznie nosi przydomek Wielki. Wielkie były jego czyny i przedsięwzięcia, wielkie niestety także grzechy. Był oczarowany kobietami, w których się zakochał, ale niejedną też skrzywdził. W pamięci Polaków pozostał jednak jako dobry król, opłakiwany również przez kobiety.

LITERATURA

- Barański M.K. (2008). *Dynastia Piastów w Polsce*. Warszawa.
- Berner W. (1980). *Kobieta i jej wzorzec osobowy w Annales Jana Długosza*. „Przełęcz Historyczny” 71, z. 3, s. 481–496.
- Besala J. (2006). *Małżeństwa królewskie. Piastowie, Przemyślidzi, Andegawenowie*. Warszawa.
- Dąbrowski J. (2007). *Elżbieta Łokietkówna 1305–1380*. Kraków.
- Długosz J. (2009). *Roczniki, czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego*. Ks. 9. Tłum. J. Mrukówna. Warszawa.
- Donimirski A. (1988). *Niezwykłe kobiety w dziejach*. Warszawa.
- Ioannis Dlugossi annales seu cronicae incliti Regni Poloniae*, lib. 9, Varsaviae 1978.
- Kienzler I. (2012). *Miłości polskich królowych i księżniczek. Czas Piastów i Jagiellonów*. Warszawa.
- Kienzler I. (2013). *Król Kazimierz Wielki bigamista*. Warszawa.
- Kronika Jana z Czarnkowa*. (2006). Tłum. J. Żerbiłło. Kraków.
- Pilichowska A. (2007). *Arystokratka i święta. Wzorce dobrej władczyni w Annales... Długosza*. Warszawa.
- Samsonowicz H. (1980). *Kazimierz III Wielki*. W: A. Garlicki (red.). *Poczet królów i książąt polskich*. Warszawa.
- Szczur S. (2002). *Historia Polski. Średniowiecze*. Kraków.
- Wyrozumski J. (1986). *Kazimierz Wielki*. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź.

WOMEN IN THE LIFE OF KING CASIMIR THE GREAT ACCORDING TO
ANNALES SEU CRONICAE INCLITI REGNI POLONIAE BY JAN DŁUGOSZ

Abstract: The article is an attempt to show the role of women in the life of King Casimir III The Great on the basis of *Annales Seu Cronicae Incliti Regni Poloniae* by Jan Długosz. Not only does the text describe his romances and wives, but also the relations with his mother, sister and daughters. Even at the beginning of his first marriage a conflict between Casimir's mother Jadwiga and his newlywed wife Anna emerged. Both women wanted to be the Queen of Poland. Jadwiga's withdrawal helped to adjust the quarrel. Casimir the Great was extremely fond of women, which drove him into chronic adultery. He paid special attention to their appearance. He maintained numerous lovers and prostitutes he used to visit. Nevertheless, only the second of his three wives, Adelaide could not bear the situation and after she had spent long years during which Casimir's presence was scarce, she returned to her father's home. Casimir would often treat women in an instrumental way and he must have harmed them with his behavior, however, he did take care of his daughters and other women related to him by blood. His relations with women can be illustrated to some extent by his attitude to the Virgin Mary. On the one hand, he worshipped her in Wiślica but on the other hand, he could not abstain from hunting on a holiday devoted to the Virgin Mary. Casimir could have sworn to change for the better even to the pope, but his inclination was too strong and he would soon return to his old sins. Długosz claims that the punishment for his debauchery was the end of the dynasty. Nevertheless, it should be noticed that the king took proper care of widows and the poor, including women. That is why impecunious women paid him the last tribute with deep regret.

Key words: woman, wife, relative, Casimir the Great